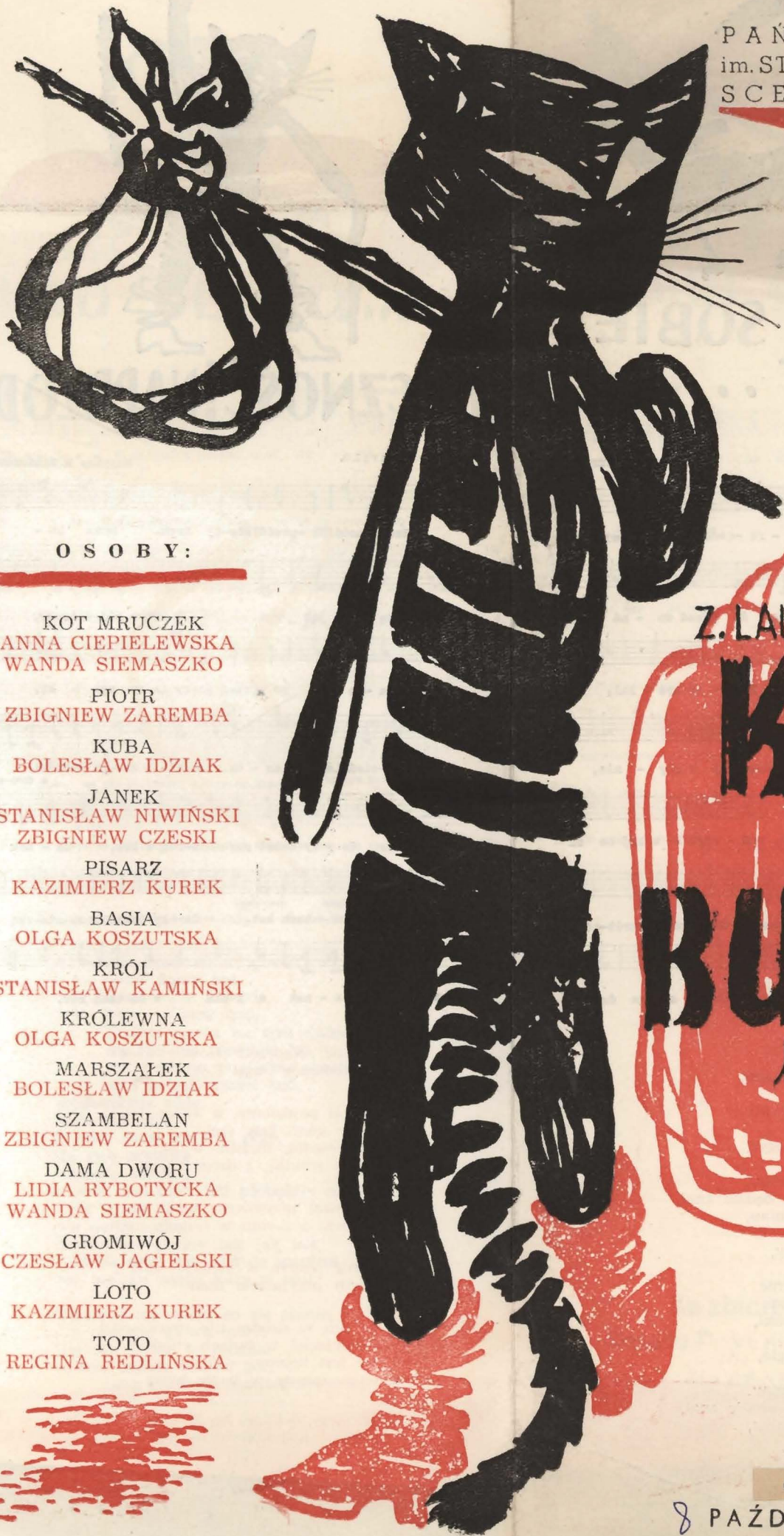


PAŃSTWOWY TEATR  
im. STEFANA ŻEROMSKIEGO  
SCENA W KIELCACH



**OSOBY:**

KOT MRUCZEK  
ANNA CIEPIELEWSKA  
WANDA SIEMASZKO

PIOTR  
ZBIGNIEW ZAREMBA

KUBA  
BOLESŁAW IDZIAK

JANEK  
STANISŁAW NIWIŃSKI  
ZBIGNIEW CZESKI

PISARZ  
KAZIMIERZ KUREK

BASIA  
OLGA KOSZUTSKA

KRÓL  
STANISŁAW KAMIŃSKI

KRÓLEWNA  
OLGA KOSZUTSKA

MARSZAŁEK  
BOLESŁAW IDZIAK

SZAMBELAN  
ZBIGNIEW ZAREMBA

DAMA DWORU  
LIDIA RYBOTYCKA  
WANDA SIEMASZKO

GROMIWÓJ  
CZESŁAW JAGIELSKI

LOTO  
KAZIMIERZ KUREK

TOTO  
REGINA REDLIŃSKA

Z. LAURENTOWSKI

**KOT  
W  
BUTACH**

bajka

w 4 aktach

Reżyseria: L. RYBOTYCKA

Scenografia: J. GOLKA

Muzyka: M. NIZIURSKI

Choreografia: R. HRYNIEWICZ

8 PAŹDZIERNIK 1958 R.



# JESTEM SOBIE KOT...

Wesoło.

JESTEM SOBIE KOT

Muzyka: M. Hiziuraki

Je - stem se - bie kot ssa - ra - czek, a se - wią maie  
 Mrucz - kiem. Lecz po - śwól - cie, że przed wa - mi  
 sdra - dzę pew - ną sztucz - ką. Któs - by myś - lał,  
 że kot - zwyk - ly, miesz - ka - ją - cy w mły - nie,  
 w - mie mó - wió, śpie - wać, tań - czyć i w baj - ce sa -  
 - sły - mie. Miau, miau, miau, miau, świat maie wkrót - co  
 bę - - - - - znał. Miau, miau, miau, miau, los mi ro - zum dał.

Jestem sobie kot-szaraczek,  
 a zowią mnie Mruczkiem,  
 lecz pozwólcie, że przed wami,  
 zdradzę pewną sztuczkę.  
 Któżby myślał, że kot zwykły,  
 mieszkający w młynie,  
 umie mówić, śpiewać, tańczyć,  
 i w bajce zasłynie...

Miau, miau, miau, miau,  
 świat mnie wkrótce będzie znał.  
 Miau, miau, miau, miau,  
 los mi rozum dał.

Nocą łapię szeszury, myszy,  
 a śpię dniem i rankiem,  
 dbając o porządek w młynie  
 z moim panem — Jankiem.  
 Wiedźcie, że nie jestem taki,  
 jako inne koty,  
 którym tylko w głowie figle,  
 zabawy i psoty.

Miau, miau, miau, miau,  
 świat mnie wkrótce będzie znał,  
 miau, miau, miau, miau,  
 los mi rozum dał.



# BACZNOŚĆ! NAPRZÓD!

Tempo marsza

Muzyka: M. Hiziuraki

Bacz - ność! Na - przód! Rów - ny krok. Dzia - ko -  
 - men - dę ob - jął 'kot. W świat pój - dzie - my,  
 w świat da - le - ki, po - przez gó - ry la - sy rze - ki,  
 przez o - sied - la, mia - ta, wio - ski. Z dro - gi smut - ki  
 tros - ki. Ca - ły świat prze - mie - rzę w lot, Ja - nek  
 a z nim w bu - tach kot. Ca - ły świat prze - mie - rzę  
 w lot, Ja - nek a z nim w bu - tach kot.

Baczność! Naprzód! Równy krok!  
 Dziś komendę objął Kot.

W świat pójdziemy, w świat daleki,  
 poprzez góry, lasy rzeki,  
 przez osiedla, miasta, wioski...  
 Z drogi smutki, z drogi troski.

Caly świat przemierzą w lot —  
 — Janek, a z nim w butach kot.

Już nie jestem w świecie sam,  
 bowiem przyjaciela mam.

Nie nam w drodze nie przeszkodzi,  
 bo przyjaciel w butach chodzi.  
 Choć jest kotem — mówi, śpiewa,  
 Bo tak zawsze w bajce bywa...

Caly świat przemierzą w lot —  
 — Janek, a z nim w butach kot.



# KTO OLEJU...

Tempo samby

Muzyka: M. Niziuraki

Kto o - le - - ju ma dość w gło-wie a na no - - dze dob-ry  
 but i do te-gd jesz-cze zdro-wie, te- go ży -cie ist-ny  
 cud! Cu - dów nie - - ma na tym świe-cie, a-le kto na szczę-ście  
 lut, ten po - mi-mo wszyst-ko prze-cieź sam po-tra -fi zro- bić  
 cud. Więc rób-my cu -da, mo-że się u -da, a u - dać mu - si  
 się mój plan. za swą po-sta-wę zdo-bę-dę sla-wę a przy tym może też zdo-  
 bę-dzie coś mój  
 pan. Lecz że złe li-cho nie siedzi ci-cho mu-szę być czuj-ny  
 spy-tam nig-dy  
 tak jak kot, a że się przy tem kie-ruję nie tra-fiam ku-lą w

Kto oleju dość ma w głowie,  
 a na nodze dobry but  
 i do tego jeszcze zdrowie,  
 tego życie — istny cud.

Cudów niema na tym świecie,  
 ale kto ma szczęścia lut,  
 ten pomimo wszystko przecież  
 sam potrafi zrobić cud.

Więc róbmy cuda,  
 może się uda,  
 a udać musi się mój plan,  
 Za swą postawę  
 zdobędę sławę,  
 a przy tym może też zdobędzie coś mój pan.  
 Lecz że złe licho  
 nie siedzi cicho,  
 muszę być czujny tak jak kot,  
 a że się przy tym kieruję sprytem  
 nie trafiam nigdy kulą w plot.

Teraznie nie wiem co się stanie,  
 czy przebiję głową mur...  
 Nie tak łatwe to zadanie  
 zdobyć zamek pośród gór,  
 Lecz spróbuję przyjaciela,  
 i ten też pokonać trud.  
 Jak nie siłą, to fortem,  
 znów wymyślę jakiś cud.  
 Więc róbmy cuda... itd...



# KRÓL CO MA...

Umiarkowanie

Muzyka: M. Niziuraki

Król co ma włas - ne zam - ki pa - la - ce i skrzy - nie  
 peł - ne zło - ta nie-chaj dziś ra - czy zwró - cić u -  
 - wa - gę na - mnie skrom - ne e go ko - ta.  
 Fox  
 Gdzie nie pomogą wszelkie bogactwa skar-by niepospolite,  
 Tam zawsze znajdzie jakiś ratu - nek kot swoim ko - cim sprytem.  
 Tam zawsze znajdzie ja - kiś ra - tu - nek kot swoim ko - cim sprytem.

Król, co ma własne zamki, pałace  
 i skrzynie pełne złota,  
 niechaj dziś raczy zwrócić uwagę  
 na mnie — skromnego Kota.

Gdzie nie pomogą wszelkie bogactwa,  
 skarby niepospolite  
 tam zawsze znajdzie jakiś ratunek  
 Kot — swoim kocim sprytem

(tam zawsze znajdzie jakiś ratunek  
 Kot — swoim kocim sprytem): bis

Przyjmij odemnie, dostojny Królu,  
 wiązanek myśli złotych —  
 że każdy nawet największy władca  
 winien szanować koty.

Bo cóż potrafią twoi dworzanie,  
 fujary i fajlapy?...  
 A kot choć spadnie nawet z wysoka,  
 zawsze na cztery łapy.

**Działu D. K. m. m. a. j.**  
 (zawsze na cztery łapy): bis

26 25 2

CENA 2 ZŁ



DYREKTOR TEATRU:  
**CZESŁAW JAGIELSKI**  
KIEROWNIK ARTYSTYCZNY TEATRU  
**IRENA BYRSKA**